



Sygn. akt SNO 46/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Jacek Gudowski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w [...]i
przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości sędziego Dariusza Kupczaka,
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2016 r.,
sprawy **R.K.**

sędziego Sądu Okręgowego w [...]

w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 20 maja 2016 r., sygn. akt ASD .../15,

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**
- 2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] wyrokiem z dnia 20 maja 2016 r., sygn. akt ASD .../15, uznał R. K., sędziego Sądu Okręgowego w [...], za winną tego, że :

1. w okresie orzekania w [...] Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w [...] dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego – art. 423 § 1 k.p.k. w ten sposób, że w sprawie o sygn. akt [...] K .../11, sporządziła uzasadnienie wyroku ze znacznym przekroczeniem ustawowego terminu, przy czym okres opóźnienia sporządzenia uzasadnienia trwał od 4 lipca 2012 r. do 30 grudnia 2012 r., tj. przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 427 z późn. zm.) i na podstawie art. 108 § 2 tej ustawy umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej;
2. w okresie orzekania w [...] Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w [...] dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego – art. 423 § 1 k.p.k. w ten sposób, że w sprawie o sygn. akt [...] K .../08, sporządziła uzasadnienie wyroku ze znacznym przekroczeniem ustawowego terminu, przy czym okres opóźnienia sporządzenia uzasadnienia trwał od 18 listopada 2013 r. do 23 kwietnia 2015 r., tj. przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 427 z późn. zm.) i na podstawie art. 107 § 1 w zw. z art. 109 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierzył jej karę dyscyplinarną upomnienia.

Orzeczenie to zostało zaskarżone na niekorzyść obwinionej w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze przez Ministra Sprawiedliwości.

Skarżący, powołując się na przepisy art. 427 § 1 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej określana jako u.s.p.), zarzucił wyrokowi Sądu I instancji rażącą niewspółmierność – łagodność orzeczenia o karze wymierzonej za czyn szczegółowo opisany w pkt I ppkt 2 sentencji – polegającą na wymierzeniu kary dyscyplinarnej upomnienia, będącą wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób wagi i szkodliwości społecznej popełnionego czynu, a także celu prewencyjnego, jaki ma spełnić kara.

W oparciu o tak skonstruowany zarzut skarżący wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie obwinionej za czyn przypisany jej w pkt I ppkt 2 sentencji orzeczenia - kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe, na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie wniesione na niekorzyść obwinionej R.K. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze prawniczej przyjmuje się powszechnie, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było wykazać, iż zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji oraz karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w wyniku zastosowania w sprawie ustawowych dyrektyw wymiaru kary.

Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby rażąco niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Tak rozumiane pojęcie rażącej niewspółmierności kary znajduje pełne zastosowanie również na gruncie postępowań dyscyplinarnych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 2014 r., SNO 42/13, LEX nr 1444464; z dnia 20 sierpnia 2015 r., SNO 45/15, LEX nr 1781771).

Przy powyższym rozumieniu rażącej niewspółmierności kary stwierdzić trzeba, że karę wymierzoną obwinionej R. K. można rzeczywiście ocenić jako relatywnie łagodną, lecz w istniejących w tej sprawie realiach, łagodność ta nie może być postrzegana w kategoriach rażącej niewspółmierności.

Istota zarzutu odwoławczego sprowadza się bowiem do twierdzenia, że wymierzona obwinionej kara upomnienia nie odzwierciedla stopnia społecznej szkodliwości przypisanego jej deliktu dyscyplinarnego, co w konsekwencji miałoby powodować, iż kara ta nie spełnia celów, jakie ma osiągnąć.

Już w tym miejscu trzeba wyrazić przekonanie, że społeczna szkodliwość czynu nie jest jedynym elementem kształtującym ocenę współmierności wymierzonej kary, podobnie, jak aspekt represyjny – nie jest jej jedynym celem.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny dostrzega, że motywacyjna część odwołania Ministra Sprawiedliwości bez wątpienia trafnie zwraca uwagę na znaczenie tych elementów zachowania przypisanego obwinionej, które obiektywnie rzecz ujmując, wpływają na zwiększenie stopnia jego społecznej szkodliwości. Dotyczy to zwłaszcza długiego okresu zwłoki w sporządzaniu uzasadnienia w sprawie o sygn. akt [...] K .../08. Konsekwencje takiego naruszenia przepisów postępowania karnego są istotne i występują na różnych płaszczyznach, godzą bowiem zarówno w uprawnienia stron procesowych, jak i w szeroko rozumiane dobro wymiaru sprawiedliwości. Z tą częścią wywodów

zamieszczonych w środku odwoławczym oczywiście należało się zgodzić, choć odnotować od razu trzeba, że problem zwłoki w sporządzeniu uzasadnień w odniesieniu do sędzi R. K. okazał się incydentalny, a dostrzec też należało jej wysiłki do zalegalizowania przynajmniej znacznej części okresu opóźnienia w drodze uzyskiwania zgody prezesa sądu na przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadnienia w sprawie [...] K .../08.

Jak już jednak wyżej podkreślono, przy ocenie zasadności wniesionego odwołania, podstawowe znaczenie musiał mieć fakt, że ustawowe dyrektywy wymiaru kary nie ograniczają się tylko do oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu. Jako wręcz pierwszoplanową przyjmuje się bowiem zasadę, aby dolegliwość stosowanej represji nie przekraczała stopnia winy. W realiach niniejszej sprawy ta właśnie dyrektywa uzyskała zasadnicze znaczenie i trafnie została uwzględniona przez Sąd I instancji. Z tym zagadnieniem wiąże się też obowiązek indywidualizacji rozstrzygnięcia o karze, tak aby została uwzględniona sytuacja konkretnego obwinionego, wpływ warunków w jakich działał oraz potencjalna efektywność zastosowanego środka dyscyplinującego.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji orzekający w tej sprawie, a nie zakwestionowanych przez skarżącego wynika, że znaczący wpływ na zachowanie obwinionej, ocenione ostatecznie jako delikt dyscyplinarny, miał jej stan zdrowia. Nie mogło to oczywiście uwolnić obwinionej od odpowiedzialności za zachowanie rażąco naruszające obowiązujące reguły postępowania karnego kształtujące zasady sporządzania uzasadnień, bowiem nie ulega wątpliwości, że świadomość sytuacji w jakiej się znalazła powinna wcześniej skłonić ją do podjęcia odpowiedniego leczenia. Jednak specyfika tej sytuacji wpływała bez wątpienia na ocenę stopnia zawinienia. Podlegała zatem uwzględnieniu przy wymiarze kary dyscyplinarnej. Jest bowiem oczywiste, że zachowanie przypisane obwinionej nie było przejawem złej woli ani też prostym następstwem lekceważącego stosunku do obowiązków ciążyących na niej z mocy prawa. Takich ustaleń w sprawie nie poczyniono i na taką argumentację nie powołuje się też skarżący.

W realiach tej sprawy nieskuteczne okazało się więc podkreślenie w odwołaniu wychowawczego i prewencyjnego znaczenia postulowanej kary, a zwłaszcza konieczności „*podjęcia stanowczych działań dyscyplinarnych polegających na surowym karaniu sędziów*”. Nie wykazano bowiem, że akurat w odniesieniu do obwinionej R. K. istnieje potrzeba podjęcia działań postulowanych w odwołaniu. Wręcz przeciwnie, w tym wypadku, względ na dobro wymiaru sprawiedliwości i interes służby, realizują w pierwszym rzędzie te działania, które wobec obwinionej podjęło kierownictwo Sądu Okręgowego w [...] dokonując stosownej zmiany w podziale czynności. Wnioskowane natomiast w odwołaniu

wymierzenie kary dyscyplinarnej w postaci przeniesienia na inne miejsce służbowe – poza czysto represyjnym charakterem takiego rozstrzygnięcia – w niniejszej sprawie ani nie indywidualizuje należycie reakcji dyscyplinarnej ani nie zapewnia realizacji innych funkcji kary. W sytuacji, gdy przedmiotem przewinienia dyscyplinarnego są zaniedbania związane ze sprawnością i terminowością wykonywania czynności procesowych, pierwszoplanowe znaczenie ma cel znacznie ważniejszy niż sama represja, jakim jest wdrożenie u osoby obwinionej takiej postawy, która zapewni odpowiednią bieżącą i przyszłą efektywność jej działania w wymiarze sprawiedliwości. W wypadku, gdy przypisane zachowanie ma charakter jednostkowy, nie świadczy o złej woli, nie było poprzedzone innymi faktami podważającymi przekonanie o prezentowaniu właściwego stosunku do obowiązków orzeczniczych, nie ma uzasadnionej potrzeby stosowania od razu kary dyscyplinarnej należącej do kręgu kar najsurowszych.

W tych warunkach należało dojść do przekonania, że kara upomnienia wymierzona obwinionej R. K. przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny jest wprawdzie karą rzeczywiście łagodną, ale stanowi wypadkową prawidłowo zastosowanych wszystkich ważkich dyrektyw wymiaru kary, ocenionych indywidualnie w realiach rozważanej sprawy. Natomiast postulowana przez skarżącego kara przeniesienia obwinionej na inne miejsce służbowe nosi cechy rażącej surowości, a w konsekwencji jest niewspółmierna do przypisanego jej czynu.

Zaakcentować jednak trzeba, że ocena wyrażona powyżej dotyczy specyfiki tej konkretnej sprawy i nie może być odczytana jako wyraz niedoceny przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny szkodliwości czynu tej kategorii oraz pobłażliwe podejście do ewentualnych przyszłych przewinień służbowych tego rodzaju. Należy też stanowczo podkreślić, że zwłaszcza powtarzające się zachowania dotyczące zaniedbań w zakresie sprawności podejmowanych czynności procesowych lub terminowości uzasadniania orzeczeń albo polegające na dopuszczeniu się ich w znaczącej liczbie spraw, powinny spotykać się ze zdecydowaną reakcją na gruncie postępowania dyscyplinarnego. W wypadkach skrajnych, przy daleko posuniętym natężeniu postawy lekceważenia obowiązków, braku właściwej reakcji na wcześniejsze działania dyscyplinujące albo znaczącej skali oraz poważnych konsekwencji rażącego naruszenia prawa również w tym obszarze – całkowicie realnie może wchodzić w grę sięgnięcie nawet po najsurowsze środki przewidziane w katalogu kar dyscyplinarnych.

Na koniec należy odnotować, że wniosek zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego o wymierzenie obwinionej R. K. kary nagany, nie został wsparty takimi

argumentami, które z jednej strony byłyby w stanie wykazać, że kara upomnienia – w istniejących realiach – jest karą niewspółmierną i to jeszcze w stopniu rażącym, a z drugiej – mogłyby przekonać, że karą współmierną oraz spełniającą funkcję indywidualnego oddziaływania, zapobiegania podobnym naruszeniom prawa w przyszłości, a także funkcję represyjną – będzie kara przewidziana w art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p., tj. kara nagany. W tych warunkach nie było podstaw do jego uwzględnienia.

Kierując się powyższymi racjami orzeczono, jak w części dyspozytywnej wyroku, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

kc